

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, 12. Grudnia. — Ze skazanych na śmierć Polaków, odwołał się tylko Kosiński do łaski królewskiej, którą także otrzymał. Król zażądał w jego sprawie opinii kamergerichtu względem zmiany kary śmierci na inną. Co się tyczy innych obwinionych Polaków, dowiadujemy się, że wielu założyło appellecye, a w imieniu tych, co nie chcieli tego uczynić, obrońcy appellowali. Postępowanie tego rodzaju jest uzasadnione na prawie pruskiem. Nie wszyscy atoli Polacy są zadowoleni z usług swoich obrońców w czasie processu, dla tego wielu ze znakomitszych adwokatów nie zostało wezwanych na obrońców w drugiej instancji.

Pismo Mierosławskiego: «Debat entre la revolution et la contre revolution en Pologne» bardzo pilnie czyta publiczność w Berlinie i oddają wiekie pochwały talentowi tego autora. Niezmiernie silny jest wykład stosunków chłopskich w prowincji poznańskiej i w Galicji. Zawsze pozostanie godnym pamięci, że pismo to napisane z taką swobodą ducha, mogło być płodem pracy w więzieniu. Przystęp do Mierosławskiego po ogłoszeniu wyroku bardzo został utrudzony, i z tego powodu siostra jego zamężna Mazurkiewiczowa nie mogła się z nim widzieć.

Z nad Renu 12. Grudnia. — W roku 1839. przysposabił książe Ludwik Napoleon swą wyprawę na Francją w Turgau. Francuzkie ministerstwo wydało wówczas energiczną notę do władzy naczelnj szwajcarskiej a nie do kantonu, ponieważ oświadczyło, że nie zna żadnego kantonu, lecz tylko rząd konfederacyjny, że poseł francuzki nie przy kantonie, lecz przy całej Szwajcaryi jest zawierzytelny. Ministerstwo żądało zadość uczynienia i otrzymało je. Któż wówczas najbardziej ganił ów krok gabinetu francuzkiego? Guizot — czynił on przykre wyrzuty ministerstwu, że obraża swego najwierniejszego i najstarszego sprzymierzeńca. Teraz ten sam Guizot nietylko grozi Szwajcaryi, ale jeszcze chce nawet się w mieszać do jej spraw zbrojno. Anglia wprawdzie oświadczyła, że nie pochwali interwencji w razie oporu Szwajcaryi, ale też nie wstrzyma, jeżeli Francya popieraną będzie przez inne mocarstwa. Niemcy nie powinny obrażać Szwajcaryi, jakkolwiek im może być niemiłym radykalizm, który się rozpościera po tej Rzeczypospolitej. Czyliż podobna, aby Szwajcaryi przy tej organizacyi wiecznie pozostała, którą jej nadano w roku 1815? Czyliż już się nie odmieniła, przez utworzenie nowych kantonów, o których się w r. 1815. nie śniło? O tém nie wspomina wprawdzie nota dyplomatyczna i utrzymuje, że jeżeli zmiany zajść mają, natenczas wszystkie kantony na to zgodzić się powinny. Wyrzeka się jednej zasady, a stawia drugą, która udaremnia to, na co nota zdaje się zezwalać. Władza zaś naczelna oświadcza, że jest niepodległą w sprawach wewnętrznych, jeżeli ma prostą większość, z wyjątkiem przypadków gdzie ustawa żąda większości $\frac{3}{4}$. Skoro jej przyznano moc prowadzenia wojny, jeżeli ma $\frac{3}{4}$ głosów za sobą, natenczas może i zmieniać tą samą większością atrybucy centralnej administracyi. — Nie ma zamiaru obalenia niepodległości kantonów, tylko chce kraj wzmocnić. Zgoda wszystkich kantonów jest nie podobna, ponieważ Neuenburg może powiedzieć nie pozwalam i już po wszelkiej reformie, a ponieważ Neuenburg nie jest czysto szwajcarskim, przeto wpływ zagraniczny wystarcza do udaremnienia poprawy rządu. Być może, że cała Szwajcaryi się zgodzi, a sam Neuenburg oponować będzie, ale też być może, że władza naczelna większością głosów postanowi nie przypuszczać wpływu zagranicznego, a tymczasem uspokoi małe kantony, przez zadosyć uczynienie ich sprawiedliwym żądaniom, na cóż się wówczas konferencye przydadzą?

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Z nad granicy polskiej 10. Grudnia. — Często zdarzało się, że żołnierze garnizonu warszawskiego w połączeniu z innymi złoczyńcami

niepokoiłi podróżnych na drogach prowadzących przez bory do Warszawy. Przed niedawnym czasem schwymano kilku czerkiesów na takiej wyprawie i bez korowodów dalszych powieszono. — Cenzura w Polsce jest bardzo ostra, a szczególnie na zagraniczne gazety, czasem oprócz tytułów i doniesień prywatnych nie masz w gazetach do czytania, bo wszystko albo wykrajono albo czernidłem zasmarowano. Artykuły zaś przeciw papieżowi i kościołowi rzymskokatolickiemu wymierzone pozostawiają nietknięte. — Co się tyczy nowj organizacyi szkół w Polsce dowiadujemy się, że tylko cztery gimnazyja zostaną utrzymane, z mieszkaniem dla studentów, tak że obcy wpływ nie będzie odtąd miał do nich przystępu.

Szwajcaryi.

Bern, dn. 10. Grudnia. — Stratford Canning w dniu 9. Grudnia odwiedzał prezydenta naczelnego rządu szwajcarskiego Ochsenbeina i przeszedł 2 godziny u niego bawił. W rozmowie swj oświadczył, że przy terażniejszych okolicznościach, a mianowicie, w skutek ich zmiany przez ostatnie wypadki, nie poda już noty zbiorowj, która od wszystkich pięciu mocarstw miała być podaną Szwajcaryi.

Generał Dufour poimanego pana Zeerleder, który jest rodem z Bernu, a trzymał w czasie wojny z Lucernami i do ich wojska należał, kazał puścić na wolność.

Lucerna, dn. 8. Grudnia. — Rząd tymczasowy przy wezwaniu do pożyczki krajowj, na korzyść skarbu konfederacyjnego, wydał poniekąd odezwe napominającą, aby się wystrzegano poduszczania do rozruchów i w niej powiedział: «z ubolewaniem dowiedzieliśmy się, że wielu z pośród tych, którzy łagodności nie przestrzegali, ani jej nawet nie znali i naszj dotychczasowj łagodności nie pojmują, a dla tego chcieliby brać pochop do podniesienia na nowo swj głowy winą obładowanej; chcieliby swe mowy zwodniczej dalej prowadzić, a nawet ludowi o zgubę przyprawionemu, tę podawać otuchę, że zdrada ojczyzny obcym mocarstwom zaprojektowana bez skutku pozostać nie może. W naszj pierwszj odezwie nie wyrzekliśmy ani słowa przeciw bardzo wielu osobom stanu świeckiego i duchownego na naganę zasługującym; zwłaszcza przeciw duchownym, gdyż i tak osłabionego waszego do nich zaufania, nie chcieliśmy bardziej osłabić. Atoli teraz przychodzi nam służyć, że wielu podobnych zupełnie odzwyczajeni od opowiadania prawdy ewanielicznj, stósownie do swego świętego obowiązku, zaledwie wróciwszy ze swj chaniebnj ucieczki, postępują dalej w mowie poduszczającej i zabiegach politycznych. Przeciw nim wspólnie z wyższą władzą kościelną postanowiliśmy przedsięwziąć stósowne kroki.»

Z kantonu Schwyz donoszą pod dniem 10. Grudnia do Frankfortu nad Menem. Rząd dotychczasowy na dniu wczorajszym zażądał uwolnienia od obowiązków, na co wielka rada jednogłośnie zezwoliła. Komissya składająca się z p. landammanna Nazar Redinga ze Schwyzu, Benzingera z Einsideln, Kamera ze Schwyzu, pana radnego Stählina z Lachen, Kastella ze Schwyzu, radcy kantonalnego Eberle z Einsiedeln, Oethikera ze Schwyzu, landammanna Diethelma z Lachen, Kammenzinda z Gersau i Düggelina z Galgennen otrzymała polecenie do czynienia wniosków, na dzisiejszym posiedzeniu wielkij rady, względem tego, co czynić należy po rozwiązaniu się rządu dotychczasowego. Komissya ta ma być złożoną z ostateczności dwóch stronnictw, ztąd ledwie będzie się w stanie zgodzić, o czém ma być mowa na wielkij radzie, a co dopiero miałaby potrafić wydać wspólną uchwałę. Gmina kantonalna, która za kilka dni zostanie zwołaną zapewne odda kanton pod władzę radykalnych.

Z Unterwalden donoszą: gmina krajowa w Sarnen jest bardzo spokojną i odbywa się zupełnym zadowoleniem reprezentantów sejmu walnego. Wnioski rady krajowj, które mają na celu 1) zniesienie dożytności urzędów, a ograniczenie urzędowań na lat siedm i to z prawem wybieralności, tylko na raz jeden, 2) rozdział władz, 3) odstąpienie od związku odrębnego, 4) wypędzenie jezuitów, zostały jednogłośnie przyjętymi. Na landamman-

nów zostali obrani Wirz i Hermann, a jako nowi Michel dotychczasowy radca budowniczy i Dr. Imfeld z Lungern. Rada rządowa miała być także całkiem znowu obrana i miała natychmiast powydawać instrukcje i właściwe postanowienia.

Pierwszem wojskiem konfederacyjnem, które weszło do kantonu Unterwalden byli celni strzelcy kantonu St. Gallen, a z kompanii zostającej pod dowództwem Küstera. W Starstad spotkali po większej części tych celnych strzelców unterwaldeńskich, z którymi się potykali pod Lunnern i Gislikonem. »Powitanie powiada Nationale Zeitung było serdeczne, prawdziwie braterskie. Wzięto za kielichy i zanucono na cześć ojczyzny; o dawnych niezgodach ani do wzmianki nieprzyszło.

Neue Zuger Zeitung donosi: »konfederacyjne wojsko obrony krajowej z kantonu zürichskiego, które początkowo stało na załodze we większej części kantonu naszego powróciło już do swoich domów. O ile nas tylko wiadomości dochodzą, zewsząd po kwaterach i w ogóle wszyscy mieszkańcy oddają mu pochwały, że się zachowywało bardzo przyzwoicie, z wielką karnością, a nawet uprzejmością. Nieżądali żołnierze nigdzie za wiele i to zawsze w przyjacielski sposób. Wyjątki pojedyncze pod tym względem nawet pomiędzy wojskiem źle uważano. Wielu bardzo powstawało zaraz przy wkroczeniu o aresztowanie dziekana Schlumpfa w Steihausen. Narobiło to nie małej wrzawy i między mieszkańcami Zugu. Dziekan Schlumpf został aresztowanym bez zlecenia, a nawet bez powodu i w nocy na główną wartę w Zugu odprowadzonym. Skoro tylko ówczesny komendant placu pułkownik Bernold wiadomość o tém otrzymał, wydał rozkaz natychmiast aresztowanego w pojeździe i pod należytą zastoną do domu odwieść, a winnych do odpowiedzialności pociągnąć.

Wallis, dn. 7. Grudnia. — Dnia 28. Listopada dowiedziano się u nas o przybyciu 11 zbiegów do Briegu, pomiędzy nimi wymieniano Siegwarta Müllera, jego żonę i dwoje dzieci, różnych urzędników, których uważano za członków dawnego rządu lucernskiego, oraz jednego oficera nazwiskiem Meyera. Z Briegu otrzymał rząd waliski doniesienie, że rząd naczelny związku odrębnego rezyduje w Brieg, że Wallis ma przez trzy dni w boju wytrwać, a potem nastąpi interwencya mocarstw zagranicznych. Rząd kantonalny zatrwożony obecnością tego koczującego rządu kantonów odrębnych kazał mu oświadczyć, że Walis ma opuścić, gdyż teraz trudno mu już czego dokazać, a chyba Walisanów ciężko skompromitować może. Niepozostawało zatem nic więcej panom lucernskim jak wynosić się za granicę Szwajcaryi do Piemontu. Po opuszczeniu oberzy udał się Siegwart-Müller jeszcze do Jezuitów w Briegu. Nazajutrz przyjechali za rządem pułkownicy związku odrębnego Elgger, Bernard Meyer, Merian, St. Denis, Teharner, Diessbach i kilku innych nieznanymi oficerów. Zdaje się, że tak spieszenie umykali, że niektórzy najpotrzebniejszych rzeczy, nie byli w stanie zabrać.

Rząd nasz tymczasowy rozwija swoją działalność: rozmaite gałęzie administracyjne zostały w następujący sposób rozdzielone: Filliez ma policję i sprawiedliwość, Dufour wojsko, Pignat skarbowość, de Torrente sprawy wewnętrzne, a Barmann prace publiczne. Ludwik des Bons ze St. Maurice otrzymał urząd kanclerza kantonalnego.

Było to dnia 30. Listopada o godzinie 4 z rana, kiedy w skutek zawartej przez nasz kanton kapitulacji pierwsze wojska konfederacyjne wkroczyły do St. Maurice. Naprzód wchodziła kompania kapitana Ducroy złożona z samych radykalnych Walisanów, którzy przeciw swój ojczyźnie przyjęli służbę pod chorągwią waadtlancką. Za nimi przybył batalion wynoszący do 1000 także samych Walisanów. Pospieszali oni jak mogli ku stołecznemu miastu Sitten, albowiem ci walczący pod obcemi chorągiewami Walisianie, uważając się za najlepszych patriotów, wydali odezwę do współobywateli i nazajutrz zapowiedzieli zgromadzenie członków wielkiej rady do Sitten w celu wybrania rządu tymczasowego. Po wkroczeniu tych dwóch kolumn pokazały się dopiero właściwe wojska konfederacyjne, dalej kilka batalionów Waadtlandów, a nakoniec artylerya i celne strzelcy aargauskie. Część kantonu z Włochami granicząca, jak wiadomo trzyma się tylko radykalnego stronnictwa. W tej części, a głównie w miasteczkach St. Maurice i Martigny były ulice i okna pozapelniane. Wszędzie stała pozatykana chorągiew konfederacyjna, wywijano chustkami i okrzykiwano wiwaty bez końca. W St. Maurice była brama tryumfalna wystawiona, a w Martigny stało drzewo wolności z pięknymi demokratycznymi napisami.

Odezwa radykalnych, którzy służyli pod chorągwią konfederacji do spółobywateli kantonu Walisu brzmiała w tych słowach.

»Władza konfederacya jakkolwiek po stracie długiego czasu, umiała sobie zjednać poszanowanie. Związek odrębny już w krótko oddychać przestanie, a z nim zawrze powieki rząd zniechęcony, co w naszym kraju osadził jezuitów. Obywatele! przedewszystkiem potrzebna nam reorganizacya rządu, jeżeli kraju nie chcemy wystawić na najsmutniejszą anarchya. Z tego powodu na przyszły czwartek 2. Grudnia zapowiedziane jest zgromadzenie ludu w celu obrania rządu tymczasowego i w ogóle wydania tych uchwał, które stały się potrzebnymi dla nadzwyczajnych okoliczności, w których się nasza ojczyzna znajduje. Montey, dn. 30. Listopada 1847. Dufour. Joris. Pignat. Abbet (wychodzący polityczni).«

Paryż, 11. Grudnia. — Przedwczora wieczorem upowszechniła się tu pogłoska, że Guizot podziękował za prezesostwo. Gazety poranne opozycyi pochwyliły tę wieść i o niej rozwodziły się obszernie w swoich kolumnach. Dzisiejsze gazety ministeryalne nie wspominają o tém wcale, ale też i niezaprzeczają. Dwa zdania krążą po kołach dyplomatycznych. Jedni zaręczają, że ani Guizotowi ani jego towarzyszący nie wpadło na myśl podziękować za urzędowania, drudzy zaś mówią z tą samą pewnością, że prezes ministrów dnia 9 po południu podał się do dymisji w St. Cloud, ale król jej nie przyjął. Oświadczenie Palmerstona w izbie niższej, że nie masz powodu do pośrednictwa w Szwajcaryi, ponieważ wojnę ukończono, tudzież odpowiedź władzy naczelnej szwajcarskiej, która tu doszła dnia 9go Grudnia, spowodowały głównie Guizota do podania się o uwolnienie od prezesostwa. Minister miał poprzeć przed królem swe postanowienie tém oświadczeniem, iż uważa postępowanie lorda Palmerstona w parlamencie za czystą zemstę, z powodu podwójnego małżeństwa hiszpańskiego. Minister przeto uznał potrzebę ustąpienia z gabinetu, aby Francyi nadal nienarazić na większe jeszcze trudności w polityce europejskiej. Ludwik Filip lubo podzielał te wątpliwości Guizota, sądził jednak, że poświęcenie Guizota nie przeblaga gniewu lorda Palmerstona i ten jak dotąd, będzie przeszkadzał polityce Francyi, ponieważ Guizot nie jest wyłącznym autorem małżeństw, ale to razem z królem ułożyli. Prezes ministrów przyznał słusność tego zdania i już był postanowił cofnąć swoje podanie o dymisya, ale w czasie rozmowy z królem, tyle jeszcze napotkali trudności ze względu spraw szwajcarskich, że Guizot opuszczając pałac nie cofnął swojej dymisji. Nie ulega przecie wątpliwości, że król i wierny jego minister wkrótce się porozumieją, a wszystko po staremu pozostanie.

Podczas obchodu pamiętki 29go Listopada przez Polaków w Paryżu, odezwał się pomiędzy mówcami także jeden rossyjski demokrat Bakunin. — Poseł rossyjski wniósł o wydalenie tu żyjących liberalnych rossyjskich autorów. Dowiadujemy się teraz, że rząd francuzki dał odmowną odpowiedź posłowi. Obawiają się przez powolność dla Rossyi oburzyć publicznej opinii i poruszyć interpellacye sympatyzującej izby z Polakami. Bakunina mowa znajduje się we wszystkich rękach i stała się jako bruszura własnością ludu, który ją chciwie czyta.

Presse powiada, że ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało nowe noty dyplomatyczne, z których wypada, że dwory północne w sprawie szwajcarskiej, podobnie jak w r. 1831. w sprawie holenderskiej, naprzód chcą zacząć od protokołów, a potem przejść do czynnej interwencyi. Trzy mocarstwa północne życzą sobie, ażeby konferencye odbywały się w Neufchatelu. Zdaje się, że Bois le Comte nie będzie brał udziału w naradach, bo się przemówił osobiście z Ochsenbeinem, prezesem szwajcarskim. To samo potwierdza »Union Monarchique.«

Jeneralny dyrektor kolei żelaznej z Lyonu do Avignon, któremu uformowano process kryminalny o wypuszczenie w obieg podwójnych akcyj uniknął wyroku i śledztwa, uciekłszy za granicę.

W dniu 20. b. m. brzegi algijskie nawiedzonymi zostały nader silnym uderzeniem morza; najstarsi ludzie nie pamiętają nic podobnego. Bałwany morskie zrzuciły wiele szkody nie tylko w budynkach portowych ale i w fortyfikacyach. Kilka tu okrętów uszkodzonych zostało, a jeden z nich »Bernard« zatonał.

Sąd policyi poprawczej zajmował się sprawą pana Varnery o oszczerstwa i denuncyacye fałszywe przeciw marszałkowi Soult i jeneralom Molin de St. Yon i Delarue. Adwokat oskarżonego dowodził, że sprawa jego klienta należy do sądu przysięgłych, ale sąd policyi poprawczej uznał się kompetentnym i odroczył wyrok wyroca na dwa tygodnie, by adwokat oskarżonego mógł obronę swą przygotować.

Okręt kupiecki »Bonne Jenny« przybyły do Hawru, doniósł o nowym nieszczęściu, które dotknęło francuzką marynarkę wojenną; w dniu 19. z. m. wieczorem o godzinie 8. geleota wojenna »Venus« opuściła port Colonia nad La-Plata, o godzinie 10. rozbiła się. Gdy »Bonne Jenny« przepływał, okręt leżał na boku, a położenie jego zdawało się bardzo krytycznym, ponieważ wiatr i burza się wznosiły. Parostatek »Fulton« spieszył z Colonia dla dania pomocy rozbitej goelocie.

Listy z Oranu z 19. Listopada donoszą, że znaczna część ludności marokańskiej około Uszdy przeniewierzyła się sprawie Abd el Kadera, że ten w istocie z całą swą siłą wyruszył z Melilla do granicy algijskiej. W okolicy Melilli ukazały się w istocie oddziały jazdy marokańskiej, co dowodzi, że wojska wysłane przez sultana przeciw emirowi już są w ruchu ku prowincyj Ryf. Abd el Kader usiłował wejść w układy z Francją, ale to mu się zupełnie nie powiodło, a nawet gubernator Melilli, który miał służyć za pośrednika, został dymisyonowanym na domaganie się rządu francuzkiego. Tymczasem głoszą, że Abd el Kader ciągnie tylko przeciw powstańcom w Uszda. W każdym razie jeneral Lamoriciere z swym sztabem przybył do Dżemma Gazauat i udał się zaraz na granicę. Sądzą, że będzie wspierał Kaida Uszdy, gdy ten zostanie napadniętym przez emira.

Pan Varennes, poseł nasz w Portugalii, ani nie umarł ani sobie gardła nie poderznął, ale żąda być z posady swojej odwołanym i wkrótce spodziewany jest w Paryżu.

A n g l i a .

London, dn. 10. Grudnia. — Na posiedzeniu izby niższej oświadczył wczora lord Bentinck, że odracza swój wniosek względem położenia kolonii zachodnio-indyjskich, ponieważ go o to prosił lord J. Russel, który na posiedzenie przybyć nie może z powodu słabości. Pan Anstey zażądał przedłożenia papierów niektórych, dotyczących polityki zewnętrznej rządu. Pan Hume, jak wiadomo, od kilku lat gani postępowanie kompanii wschodnio-indyjskiej przeciw rajasowi Sattary, dziś wniósł o wytoczenie śledztwa, któreby okazało, że albo zmarły książę więzieniu w Benares, albo kompania zachodnio-indyjska jest winna. — Lord Morpeth oświadczył na zapytanie, że rząd zatrudnia się zbadaniem środków, któreby przeszkodziły powrotowi cholery, a gdyby te środki okazały się nieskutecznymi, jakich się należy chwycić sposobów do zwalczania tej niebezpiecznej choroby. Na zapytanie pana Hume odpowiedział lord Palmerston, że w skutek podpisanego protokołu pod dniem 20. Kwietnia pomiędzy Anglią, Hiszpanią i Francją, co do spraw portugalskich, nowe wybory odbywają się w Portugalii, a następnie zwołanymi zostaną kortezy; dla tego jedynie nie dopełniono warunków zawartych w tym protokole, ponieważ wyborów jeszcze nie ukończono. Z resztą Anglia uważa rząd portugalski za obowiązany tym układem, a o odstąpieniu od tego układu Francji i Hiszpanii dotąd nie otrzymano żadnej urzędowej wiadomości. Być może, że zachodzi różnica pod tym względem pomiędzy owymi dwoma rządami z jednej, a Anglią z drugiej strony. W skutek dalszych zapytań przyrzekł Palmerston przedłożyć pamiętnik senatu hamburgskiego przeciw projektowi Pruss, względem zaprowadzenia systemu celnego, jakoteż i inne papiery ściągające się do ograniczeń w handlu, które starają się zaprowadzić w Niemczech. Na zapytanie Johna O'Connella oświadcza Sir. G. Grey, że rząd nie rozporządzi nowych robót, celem zatrudnienia klas ubogich w Irlandyi, natomiast będzie wprowadzony bil w celu ułożenia stosunków pomiędzy dziećmi i dzierżawcami. Dalej rozprawiano nad drugim odczytaniem bilu irlandzkiego przymusowego. I O'Connell oświadczył, że opierać się będzie z wszystkich sił bilowi, ponieważ się teraz na nim poznał, i że wcale do czego innego zmierza, jak z początku udawano. Cofa więc dawniejsze oświadczenie, że go wspierać będzie. Inni irlandzcy członkowie podobnie się oświadczyli, lecz gdy przyszło głosować i Sir. W. Somerville zbił zarzuty przeciwników tego bilu, przyjęto odczytanie drugie bilu przymusowego głosami 296 przeciw 19. — Pan Roche oświadczył następnie, że odtąd nie będzie się opierał temu bilowi, ale całą zań odpowiedzialność składa na ministerstwo. Pan J. O'Connell żałował tej przewrotności swojego przyjaciela, i utrzymywał, że sam każdy paragraf zbijać będzie tego bilu, ile tylko sił mu wystarczy.

Dokończenie przedstawionego projektu przez kanclerza izby skarbowej Wooda celem wysadzenia komisji dla zbadania dzisiejszego przesilenia finansowego: Tymczasem bankructwo wielu znakomitych meklerów bankowych i banku liverpoolskiego na bank londyński cały ciężar eskonty zwały. W tej chwili rząd musiał wystąpić. Przedsięwzięto zbadanie rzeczy i pokazało się, że powodem złego nie tylko są wyżej wspomniane okoliczności, ale do tego się przyczyniło i to, że wielu z braku zaufania ukrywało swe kapitały. Ze wszystkich stron zwrócono się do ministrów, by otrzymać od nich środki dla odwrócenia złego: »Nie potrzebujemy nowych banknotów mówiono, dajcie nam zaufanie; jak tylko zyskamy przekonanie, że możemy dostać banknoty, więcej nam nie będzie potrzeba, ustanówcie wysokie dyskonto na 10 — 12 procent. znajdziemy już środki konieczne, by się obejść bez drogich banknotów.« Ministrowie nie mogli zamknąć ucha na podobne przedstawienia i skutkiem tego był list z 25. Października do dyrektorów banku. Nie ograniczono tam summy wydać się mających banknotów, a to dla tego, że wszelkie ograniczenia zrodziłyby musiały myśl, iż przeciwny prawu środek powtórzoną będzie; powtóre, że w wysokim dyskoncie 8 procent, miano zupełną rękojmię, że prawo nie będzie przestąpionem. Dyskonto ustanowiono na 8 procent, w celu ściągnięcia kapitalistów zagranicznych. (Dyskonto w Hamburgu wynosiło 7 procent podobnie jak na głównych targach Europy i Ameryki.) Rząd dla tego zastrzegł sobie przewagę iż bank obawiał się by go nie oskarżono o zbyt wysokie zyski i chciał się tego ustrzedz. Środek więc w ogóle korzystnym się pokazał; zaufanie zostało przywróconem, wprawdzie bankructwa miały miejsce, ale nie jednemu dano pomoc; wprawdzie trudności jeszcze nie ustały, pokazują się lepsze widoki w przyjmowaniu weksli za granicą. wywóz do Ameryki także znacznie się powiększył i nie małe summy w brzęczącej monecie ztamtąd sprowadzono za wywiezione wyroby. Dziś przybyły okólniki handlowe brzmią lepiej, obstalunki z zagranicy powiększają się, żądania bawełny wzrastają, liczba fabryk i robotników cały dzień pracujących powiększa się, słowem wszystkie okoliczności wróżą przy taności chleba, że nędza w zimie nie będzie tak wielką jak się obawiano. Ogólne też położenie handlu dziś jest zdrowe, wiele obejmuje i spodziewa się, że handel do dawnego stanu powróci.

Parostatek »Fidelia« przywiózł w dniu 15. z. m. wiadomości z New-York i 62,000 f. sz. w gotówce. Santanna w Tepuhuan został opuszczony przez resztę swych ludzi i tylko z 50 dragonami schronił się do swej żony w Uzalea. Jenerał Lane stał w Puebla, gdzie panowała zupełna spokoj-

ność; pułkownik Childs połączył się z jenerałem Scott. Potwierdza się wieść, że pan Trist wezwał rząd meksykański do nowych konferencji. — Tą samą drogą otrzymano wiadomości z południowej Ameryki z Peru. Panowała tam wielka niechęć przeciw wszelkiej interwencji europejskiej w Ameryce i chwalono bardzo postępowanie jenerała Rosas.

Z powodu odwiedzin ojca Mathews w hrabstwie Tipperary, zebrało się wielkie mnóstwo ludzi w Longhold, gdzie apostoł wstrzeźliwości miał energiczną mowę. Piorunował on w najsilniejszych wyrazach przeciw niegodziwcom, którzy z nędzy panującej korzystają dla szerszenia bezprawia i popełniania morderstw. Skreślił w potężnych wyrazach obraz kar, które w tém i przyszłym życiu czekają podobnych zbrodniarzy. Oświadczył on, że ubolewa niezmiernie nad panującą nędzą, że ma nadzieję w Opatrzności, że rychło zmiana na lepsze nastąpi; ale że nie należy się spodziewać pomocy boskiej, dopóki buntem i mordami wszystkie boskie i ludzkie prawa będą znieważanemi.

Parostatek »Washington« przybył do Cowes z wiadomościami z New-Yorku do 18. z. m. i z 30,000 f. st. gotówki. Inny parostatek przywiózł 44,000 f. st. w złocie.

Dzienniki z New-York z 18. Listopada, przytaczają wieści z Vera-Cruz do 6. Listopada. Santanna w dniu 16. Października zdał naczelnemu dowództwu jenerałowi Rincon i bawił w Tepuhuan. Pod Pueblą zaszły dwie bitwy. Jenerał Scott przedsięwziął środki zabezpieczenia drogi z stolicy do Vera-Cruz. Nie ulega wątpliwości, że pan Trist robił propozycję pokoju, ponieważ jednak teraz został odwołany, pan Banchhead poseł angielski, który dotąd za pośrednika służył, opuścił stolicę, a rząd Stanów Zjednoczonych zakazał jenerałowi Scott robić propozycję pokoju, przeto, pomimo dobrego usposobienia członków rządu meksykańskiego w Queretaro, pokój jest bardzo wątpliwym.

Wiadomo, że wicekról Egiptu oddawna podarował rządowi angielskiemu obelisk tak nazwany Iglą Kleopatry, którego wysokość wynosi 21 metrów i 23 centymetry, i który waży 180 ton (3600 cent.) Rząd angielski aż dotąd nie przedsięwziął żadnych środków do przewiezienia do Anglii tego ogromnego kłosa granitu, który figuruje jeszcze na jednym z placów Alexandryi. Teraz miano wydać rozkazy inżynierom angielskim, aby przywiedli do skutku przewiezienie tego obelisku z Alexandryi do Londynu. Iglą Kleopatry przyozdobiona jest wielu hieroglifami wrytymi na całe gęboko w granicie.

Przedwczoraj w zwykły sposób obrany został arcy-biskupem Yorku Dr. Mulgrave, przedstawiony przez królowę.

A u s t r y a .

Wiedeń, dn. 14. Grudnia. — Co się tyczy wzmocnienia naszej armii oberwacyjnej we Włoszech, dowiadujemy się z pewnego źródła, że przeznaczone do niej pułki piechoty otrzymały rozkaz do wymarszu. Po udaniu się w pochód pułku Piret z Gracu ruszy pułk Hess z Krems do Gracu, a pułk Woher z Budweis do Krems. Sześć baterii artylerji przeznaczono na wzmocnienie armii włoskiej. Ruchy te wojska odbywają się celem poparcia zasad konserwatywnych, których przestrzegać będą dwory północne w sprawie włoskiej i szwajcarskiej.

W i o c h y .

Sardynia. — Pisma francuzkie donoszą z Turynu pod d. 7. Grudnia: król wrócił w sobotę z Genui i był przyjmowany z wielkim zapalem. Wieczorem oświetlono całe miasto. Głoszono, że Neapol i Modena przystąpią do związku celnego Włoch. Z Mediolanu nadeszły bardzo niepomyślne wiadomości. Lud okazał nieprzychylność wicekrólowi i jego rodzinie w teatrze, a wiele dam dworskich, które należą do rodzin włoskich, podały swoje dymisy. Nieustannie przybywają wojska do Lombardyi. Angielska flota znajdująca się w porcie Liworno, składa się z 4 okrętów liniowych, dwóch fregat i 5000 osady.

Neapol. — Przez Neapol otrzymano w Marsylii wiadomość następującą: Neapol. 2. Grudnia. — Cała Sycylia jest w powstaniu. Na całej wyspie ogłoszono konstytucyę z r. 1812. zagwarantowaną przez Anglię. Wojsko nie chciało strzelać do ludu. Statki parowe, przybywające regularnie z Palermo, nie przybyły. Angielska fregata parowa »Terrible«, pokazała się na naszej zatoce i zgłębiała brzegi aż do Castellamare, potem zniknęła, nieprzybywszy do lądu. Żyjemy tu w największej obawie. Rząd otrzymał telegrafem obszernie wiadomości, lecz ich dotąd nie ogłosił. Zdaje się, że chodzimy na wulkanie, a przesilenie wkrótce nastąpi.

T u r c y a .

Konstantynopol, d. 24. Listopada. — Porta postanowiła właśnie zatargi pomiędzy Druzami i Maronitami w Syrii oddać pod rozstrzygnięcie oficerów pruskich. Kapitan Malinowski, który tu niedawno powrócił z szczytnej misji do Dunaju, udał się już w tym celu do Bejrutu; a z Berlina spodziewani tu są jeszcze oficerowie, którzy wybrani przez dwór pruski, otrzymają zlecenie wykonania tego sądu polubownego. (gaz. warsz.)

G r e c y a

Ateny, 20. Listopada. — Posiedzenie senatu było bardzo burzliwem. Pan Londos zwrócił uwagę tej izby na nieprzyjęcie adresu i uważał ten krok jako przeciwny ustawie zasadniczej i obrażający prawa senatu. Ponieważ nie wstrzymywały go trudności stawiane mu przez prezesa, ani krzyki

